

Mieć te same dążenia

Salustiusz, rzymski historyk i polityk dawno temu powiedział, że *przyjaźń, to tego samego chcieć i tego samego nie chcieć*. Dokładnie o tym samym, choć nieco inaczej, mówi dzisiaj św. Paweł: *Miejcie te same dążenia*. Ludziom żyje się o wiele łatwiej, gdy łączy ich wspólnota celów. Cały trud życia wynika chyba stąd, że ludzie mają rozbieżne cele, szczególnie gdy są to bliskie sobie osoby. Prawdziwa przyjaźń między osobami *dociera się* najbardziej tam, gdzie ludzie potrafią uzgodnić wspólne cele, dążenia. A to często wymaga ustąpienia, mądrego kompromisu, a nawet pogodzenia się z sytuacją trudną. Św. Paweł jako wyraźny wzór podaje tutaj Pana Jezusa, który *ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi*. Trudny to wzór w czasach współzawodnictwa, bezwzględnej walki o swojej racje, by moje było zawsze *na wierzchu*, i przysłowiowego *wyścigu szczurów*. *Miejcie te same dążenia!* Te słowa zawierają w sobie wiele pokoju dla nas wszystkich: dla małżonków, którzy pragną być ze sobą *do końca*, dla rodziców, którym szczerze zależy na dobru ich dzieci. Ta dewiza *posiadania wspólnych dążeń* jest wręcz życiowo niezbędna. Jest rzeczywistym znakiem autentycznej przyjaźni między ludźmi, miłości między nimi. Bez niej życie staje czasami ciężarem nie do uniesienia, nieraz koszmarem. Jezu, zmiłuj się i pomóż nam!